

## Scenariusz akademii z okazji rocznicy odzyskania niepodległości

(Sala otulona w półmrok. Uczniowie ubrani odświętnie stoją w lewym rogu sali, na środku, na ścianie flaga biała – czerwona i napis „Ta co nie zginęła”, w prawym rogu krzyż brzoźowy, przed nim z zielonego materiału ułożony grób, snop lampki oświetla krzyż.)  
w tle słyszeć muzykę Chopina

Dziecko

Święta miłości kochanej ojczyzny!  
Czują cię tylko umysły pocziwe!  
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny;  
Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe!  
Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,  
Gnieździsz w umyśle rozkoszy prawdziwe!  
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,  
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Narrator

Miłość do ojczyzny nie pozwoliła Polakom zapomnieć o wolny kraju. Po utracie suwerenności w 1795 roku kilka pokoleń Polaków podejmowało bezskuteczną walkę o odzyskanie niepodległości. Po klęskach kolejnych powstań narodowych- listopadowym, styczniowym, będąc w kraju, czy na emigracji, nie przestawali marzyć o wolnej ojczyźnie.

Dziecko Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba  
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie  
Dla darów Nieba...  
Tęskno mi, Panie...  
Do kraju tego, gdzie winą jest duża  
Popsować gniazda na gruszy bocianie,  
Bo wszystkim służą...  
Tęskno mi, Panie...  
Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony  
Są – jak odwieczne Chrystusa wyznanie  
Bądź pochwalony!  
Tęskno mi, Panie!

(dziecko z zapalonym zniczem) – Śpiew

Miejcie nadzieję!... Nie tę lichą marną ...  
Co rdzeń spróchniały w wąty kwiat ubiera  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.  
Miejcie odwagę!... Nie tę jednodniową,  
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,  
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową,  
Nie da się zepchnąć ze swego stanowiska.  
Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szalem  
Która na oślep leci bez oręza,  
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem  
Przeciwne losy stałością zwycięża.

(znicz zapalony zostawia pod krzyżem)

Zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei  
I przed narodem niosą oświaty kaganiec  
A jeśli trzeba na śmierć idą po kolei  
Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec.

Narrator

Kiedy w 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa Polacy stanęli do walki z nadzieją, że przez ich krew i blizny droga prowadzi do wolnej ojczyzny.

Chór

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,  
że za tobą idą, że za tobą idą  
chłopcy malowani.

Chłopcy malowani, sami wybierani  
Wojenko wojenko , wojenko wojenko  
Cóżeś ty za pani?

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie  
Kogo ty pokochasz , kogo ty pokochasz,  
W zimnym leży grobie.

Narrator

Na czele tworzonych polskich oddziałów wojskowych stanął Józef Piłsudski. W odezwie do żołnierzy mówił: (czyta)  
„Wybiła godzina rozstrzygająca. Polska przestała być niewolnicą i sama chce stanowić o swoim losie, sama chce budować swą przyszłość, rzucając na szalę wypadków własną siłę oręża. Kadry armii polskiej wkroczyły na ziemię Królestwa Polskiego, zajmując ją na rzecz właściwego, istotnego, jedyne gospodarza – Ludu Polskiego, który ją swą krwawicą użyźnił i wzbogacił. Zajmują ją w imieniu Władzy Naczelnej Rządu Narodowego. Niesiemy całemu Narodowi rozkucie kajdan, poszczególnym zaś warstwom warunki normalnego rozwoju.”

Jacek Kaczmarski „Mury” - muzyka z np.z płyty CD

On natchniony i młody był ich nie policzyłby nikt  
On im dodawał pieśnią sil śpiewał że blisko już świt  
Świec tysiące palili mu znad głów unosił się dym  
Śpiewał że czas by runął mur oni śpiewali wraz z nim

Wyrwij murom zęby krat  
Zerwij kajdany połam bat  
A mury runą runą runą  
I pogrzebią stary świat!

Wkrótce na pamięć znali pieśń i sama melodia bez słów

Niosła ze sobą starą treść dreszcze na wskroś serc i dusz  
Śpiewali wiec klaskali w rytm jak wystrzał poklask ich brzmiał  
I ciężył łańcuch zwlekał świt on wciąż śpiewał i grał

Wyrwij murom...

Aż zobaczyli ilu ich poczuli siłę i czas  
I z pieśnią że już blisko świt szli ulicami miast  
Zwalali pomniki i rwali bruk - Ten z nami! Ten przeciw nam!  
Kto sam ten nasz największy wróg! A śpiewak także był sam

Patrzył na równy tłumów marsz  
Milczał wsłuchany w kroków huk  
A mury rosły rosły rosły  
Łańcuch kołysał się u nóg...

Patrzy na równy tłumów marsz  
Milczy wsłuchany w kroków huk  
A mury rosna rosna rosna  
Łańcuch kołysze się u nóg...

Narrator

Nadzieje, jakie Polacy wiązali z Józefem Piłsudskim uzasadniały potrzebę udziału w wojnie prowadzonej przez obce armie i pozwalały przetrwać chwile, te najgorsze, gdy polscy żołnierze stawali do bratobójczej walki w „dwóch wrogich sobie szanach”

Piosenka „Pierwsza Brygada”

(dzieci z rogu sali formują „4 czwórki” spacerują zwrotki, zaś na refren maszerują jak wojsko)

Legiony to żołnierska nuta  
Legiony to straceńców los  
Legiony to rycerska buta  
Legiony to ofiarny stos.

My, Pierwsza Brygada,  
strzelecka gromada,  
na stos rzuciliśmy nasz życia los,  
na stos, na stos.

O, ile mąk, ile cierpienia,  
o, ile krwi, wylanych łez.  
Pomimo to nie ma zwątpienia,  
dodawał sił wędrówki kres.  
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
nie wierząc nam, że chcieć – to móc,

leliśmy krew osamotnieni,  
a z nami był nasz drogi Wódz!  
My, Pierwsza Brygada...

Dziecko

Wracają, wracają pułki,  
sztandary i biały bez...  
błękit, dzwony, jaskółki,  
Do łez, do łez, do łez...

Wracają – jak mało, jak mało...  
Łzy płyną na białe bzy.  
O zmartwychwstania chwało!  
Stało się, dokonało –  
To ty! to ty! to ty!

Dziecko

- Polsko! Nie jesteś ty już niewolnicą  
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem,  
na którym z lochu, co był twą stolicą lat sto  
swym własnym dźwignęłaś się duchem.  
- Dzisiaj wychodzisz po wieki z podziemia  
z ludów jedyny ty lud czystych dłoni.  
Co swych zaborców zdumieniem oniemiał  
iż tym zwycięża jeno, że się broni.  
- Żadne Cię ? nad to nie zaszczyca  
Co być nie mogło przez wiek Twą ozdobą  
Polsko! Nie jesteś Ty już niewolnicą,  
Lecz czymś największym czym być można – sobą.

Narrator

11 listopada 1918 roku zakończyła się I wojna światowa. Polska odzyskała niepodległość, ale wielu z wojny nie wróciło. Próżno czekały matki, żony na swych synów, mężów, braci.

Piosenka „Rozkwitały pąki białych róż”

(dziewczyna śpiewa z różą w dłoni, refren chór, różę kładzie na grobie)

Rozkwitały pąki białych róż,  
wróc Jasieńku, z tej wojenki już,  
wróc ucałuj, jak za dawnych lat,  
dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat (bis)

Już przekwitły pąki białych róż,  
przeszło lato, jesień, zima już.  
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej? (bis)

Jasieńkowi nic nie trzeba już,  
bo mu kwitną pąki białych róż;  
tam pod jarem, gdzie w wojence padł  
wyrósł na mogile, białej róży kwiat (bis)

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie!  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,  
Policzony będzie trud i znój,  
Za ojczyznę poległ ukochany twój. (bis)

Dziecko

Zanim w ten dzień pogodny  
tłumy zatłoczą chodnik,  
nim miasto w sztandarach utonie  
i kwiaty wychylą się z okien,  
nim z chrzęstem  
środkiem ulicy  
przejadą ułańskie konie,  
nim przejedzie konna piechota  
żelaznym krokiem.  
- Pomyśl choć przez chwilę,  
choć chwilę,  
ile krwi, walki ile  
kosztowało zdobycie wolności,  
stworzenie państwa i armii  
na tej ziemi, co dziś nas radością  
jak chlebem karmi.

Dziecko

Jestem Polakiem – to znaczy, że należę do narodu polskiego zarówno dziś jak i w wiekach  
ubiegłych i w przyszłości. Jestem Polakiem i wszystko co polskie jest moje i niczego się wyrzec  
nie mogę.  
Jestem Polakiem – więc mam obowiązki polskie. Są one tym większe i tym silniej się do nich  
poczuję im lepszym jestem człowiekiem.

Na zakończenie „Rota”- chór

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy,  
Polski my naród, polski lud, królewski szczerp Piastowy.  
Nie damy, by nas gnębił wróg,  
Tak nam dopomóż Bóg,  
Tak nam dopomóż Bóg.

Do krwi ostatniej kropli z żył bronić będziemy Ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył krzyżacka zawierucha.  
Twierdzą nam będzie każdy próg.  
Tak nam dopomóż Bóg.  
Tak nam dopomóż Bóg.

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz ni dzieci nam germanił,  
Orężny stanie hufiec nasz, Duch będzie nam hetmanił.  
Pójdziem, gdy zabrzmie złoty róg,  
Tak nam dopomóż Bóg,  
Tak nam dopomóż Bóg.

"

## Święto Niepodległości

W dniu 11 listopada 1918 r. marszałek francuski F. Foch w imieniu państw sprzymierzonych podyktował delegacji niemieckiej warunki zakończenia działań wojennych. Niemcy podpisały rozejm. Było to w wagonie kolejowym niedaleko Compiègne pod Paryżem. W ten sposób zakończyła się I wojna światowa. Brały w niej udział 33 państwa; w czasie jej trwania zmobilizowano 70 milionów ludzi, 10 milionów poniosło śmierć, a prawie 20 milionów zostało rannych. Upadły 3 cesarstwa, zniszczono dorobek, na który pracowały całe pokolenia. Po wojnie zawarto nowe traktaty pokojowe, zmieniły się granice państwowe oraz formy rządów.

Dzień 11 listopada 1918 roku był przełomowym momentem w dziejach Europy, ale przede wszystkim w dziejach Polski. Po 123 latach niewoli narodowej i powstańczych zrywów wolnościowych Polska odzyskała niepodległość. Nadeszła upragniona wolność. Dnia 10 listopada 1918 r. do kraju powrócił Józef Piłsudski, od lipca 1917 r. internowany przez Niemców w Magdeburgu. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała mu naczelné dowództwo polskich sił zbrojnych. W Warszawie rozpoczęło się, trwające już w innych miastach, rozbieranie wojsk okupacyjnych.

Dzień 11 listopada został ustanowiony - ustawą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1937 r. - polskim świętem narodowym i pozostawał oficjalnie świętem państwowym RP do roku 1944. W roku 1945 komunistyczne władze PRL jako święto państwowe ustanowiły dzień 22 lipca. Święto Niepodległości, obchodzone w dniu 11 listopada, zostało przywrócone przez Sejm RP dopiero w roku 1989. W tym dniu Polska oddaje też hołd marszałkowi J. Piłsudskiemu, spoczywającemu w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów w podziemiach Katedry Wawelskiej.

Ten szczególny dzień skłania do refleksji na temat patriotyzmu. W godnym i uroczystym przeżyciu tego święta pomaga nam udział w liturgii Eucharystycznej, tym bardziej, że w tym roku wypada ono w niedzielę. Centralne obchody Święta Niepodległości odbywają się w Warszawie i są transmitowane przez radio i telewizję. Oglądamy wówczas wspaniałe defilady wojskowe, słuchamy przemówień ważnych osobistości i widzimy, jak oficjalne delegacje składają kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza. W tym dniu - jak co roku - ks. Prymas w Bazylice Archikatedralnej na Starym Mieście, a ks. Biskup Polowy w Katedrze Wojska Polskiego w Warszawie odprawiają Mszę św. za Ojczyznę. Modlitwy za poległych w obronie Ojczyzny zanoszone są też w innych świątyniach w kraju i poza jego granicami. Organizowane są także uroczyste apele żołnierskie i harcerskie, pod pomnikami bohaterów narodowych składane są kwiaty i palone są znicze na grobach żołnierzy. Gmachy państwowe, domy oraz ulice dekorowane są polskimi flagami. Dzień ten staje się dla wielu osób lekcją patriotyzmu.

Patriotyzm jest obowiązkiem obywatelskim

Patriotyzm to indywidualna i społeczna postawa, oznaczająca przywiązanie i miłość do własnej ojczyzny. Obejmuje on przeszłość, teraźniejszość i przyszłość kraju.

Obecnie w Polsce zmienia się struktura życia społecznego. Nasza Ojczyzna przeżywa rozmaite przeobrażenia, ale patriotyzm ciągle powinien stać na straży godności naszego Narodu, jego kultury i obyczajów, czyli dziedzictwa naszych ojców. Dziś na forum publicznym mało się pisze i mówi o patriotyzmie. W mediach prawie nie ma dyskusji na ten temat. Ludzie, zapytani czy czują się patriotami, zazwyczaj odpowiadają, że tak, i z pewnością nie jest to deklaracja bez pokrycia. Patriotyzm jest jednym z podstawowych obowiązków obywatelskich. Przychodzimy na świat w konkretnej ojczyźnie, pochodzimy z określonego terytorium kulturowego, mamy swój język i tradycję, a nawet specyficzną mentalność. Nie bez wpływu na naszą świadomość indywidualną i narodową jest to, gdzie się wychowujemy, jakie czytamy książki, jakiej słuchamy muzyki, jakie przedstawienia teatralne oglądamy i jakie odwiedzamy muzea czy kto jest dla nas bohaterem narodowym. Zawsze wyrastamy i otrzymujemy (bądź nie) patriotyczne wychowanie na konkretnym podłożu kulturowym.

Patriotyzm nie jest nieuporządkowaną miłością ziemi

Patriotyzm nie ogranicza się do miłości własnej ziemi, choć utrata ojczyzestego terytorium z pewnością jest wielkim nieszczęściem, o czym świadczą dramatyczne dzieje naszego Narodu. Patriotyzm jest wartością ponadustrojową, ponadpartyjną, ponadklasową. Jego najpełniejszym sprawdzianem są czyny podjęte dla ojczyzny, a nie wypowiedane słowa, choćby najpiękniejsze. Współcześnie słowo *patriotyzm* nierzadko pojawia się w kontekście nacjonalizmu. Jednak pierwszeństwo miłości ojczyzny przed innymi krajami nie może być traktowane jako ksenofobia czy nacjonalizm. Taki pogląd bierze się stąd, że niektórzy niesłusznie myślą, iż dbać w pierwszej mierze o ojczyznę jest czymś złym, podczas gdy naturalne jest, że najpierw dba się o swoją rodzinę, a później o przyjaciół czy znajomych. Jednak w patriotyzmie nie ma miejsca na nienawiść innych narodów - bałwochwalczy kult swego narodu nie jest prawdziwą miłością ojczyzny. Patriota kocha swoją ojczyznę, mimo że dostrzega wady swoich rodaków, tak jak kocha się swoich bliskich, mimo ich niedoskonałości. Natomiast nacjonalista uważa, że jego naród jest najlepszy, wywyższa go ponad inne i częstokroć wiąże się to z nienawiścią do innych narodów. Zawsze potrzebny jest wysiłek, aby nie ulec uprzedzeniom i pogardzie dla obcych. Patriotyzm to miłość ojczyzny, a ojczyzna to ludzie, kultura, historia, religia, obyczaje, w których wyrosliśmy; i wiele innych ważnych spraw.

Patriotyzm urzeczywistnia się w rozmaity sposób

Ojczyznę zwykle porównuje się do matki, która daje życie i troszczy się o rozwój swych dzieci. Patriotyzm zaś porównuje się do miłości rodziny. Patriota wcale nie musi wszystkim obwieszczać, że nim jest, tak jak nie mówi się kilka razy dziennie, że kocha się rodziców, ale po prostu się im służy. Miłość ojczyzny to nie chwilowe wzruszenie, ale uczciwa i twórcza praca dla niej, jak również rzetelne zdobywanie wiedzy, odpowiedzialność w polityce, dbałość o język ojczysty w mowie i w piśmie, troska o rodzinę, szacunek dla tradycji, dla wartości narodowych i chrześcijańskich oraz zdolność ponoszenia codziennych ofiar. Patriotyzm to także pamięć o przodkach, zainteresowanie rodzimą kulturą, historią i teraźniejszością. Przejawia się on również w trosce o dobre imię ojczyzny, o jej godność. Heroiczne czyny wymagane są rzadko. Patriotą nie jest się tylko podczas wielkich zagrożeń, ale jest się nim także na co dzień wtedy, gdy szanuje się symbole narodowe, kiedy pamięta się o ważnych wydarzeniach, rocznicach - jak chociażby o tej 83. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Patriotyzm nie musi kojarzyć się z weteranami, orderami czy z natchnionym romantycznym poetą. Patriotyzm to miłość, a miłość to wierność w służbie. Ks. Piotr Skarga tak się modlił: *Wszechmogący, Wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie*. Piękna to modlitwa, bo człowiek jest nie tylko dzieckiem rodziców, ale także dzieckiem swojego narodu, mniej lub bardziej w nim zakorzenionym.

Wszyscy są odpowiedzialni za ducha patriotyzmu

W Polsce zmieniły się warunki polityczno-społeczne, przestało istnieć zagrożenie granic. Zainteresowania przesunęły się ze "starodawnych dziejów" na czasy obecne. Młódzież jest dumna i cieszy się z dokonań wielkich Polaków, z pozytywnych przemian, które zmierzają do naprawy Rzeczypospolitej. Otwieramy własne serca dla innych, chcemy żyć w zgodzie z innymi ludźmi, widząc w tym wolę Boga, który jest Ojcem wszystkich ludów i narodów. Dzisiaj patriotyzm wyraża się też w solidnej pracy nad sobą i w trosce o dobro wspólne, aby ludzie mogli żyć bezpiecznie i godnie.

Do budzenia patriotyzmu w młodym pokoleniu winny włączyć się różne instytucje i organizacje, środowiska i osoby, rodzina i szkoła oraz Kościół i mass media. Młodych ludzi powinien pociągać dobry przykład osób szczerze zatroskanych o Polskę. Patriotyzm trzeba w narodzie pielęgnować. Wymaga to niemałej troski nas wszystkich i trud ten jest udziałem wielu ludzi, zarówno mieszkających w Polsce, jak i za granicą.

Pracując w Chicago, wiele razy widziałem zatroskanie Polonii o Ojczyznę. Podziwiałem ducha patriotyzmu mieszkających tam Polaków, zapal polskich harcerzy, wspaniale zorganizowaną paradę 3-majową. Podziwiałem dbałość o polskie szkoły i kościoły, o wydawanie prasy polonijnej

i o tworzenie patriotycznych programów radiowych. Prężnie działające tam organizacje polonijne wiele razy wspierały Polaków żyjących w Ojczyźnie i podtrzymywały wśród Polonii ducha patriotyzmu. Patriotyzm za oceanem ożywiały też spotkania rodzinne i świąteczne, przyjacielskie rozmowy przy stole, pogawędki, a także polskie piosenki i pieśni śpiewane ku pocrzepieniu serc. Obchody Święta Niepodległości łączą nas, Polaków mieszkających w kraju i na uchodźctwie. To święto łączy Polaków żyjących w Stanach Zjednoczonych, którzy świętują w tym dniu *Dzień Weteranów*, oraz Polaków mieszkających w Kanadzie, którzy w tym dniu świętują *Dzień Pamięci*. Ducha patriotyzmu Polaków podtrzymują solidne korzenie, ale nadal potrzebna jest troska o zachowanie wartości duchowych i materialnych kultury. Wtedy ludzie będą kochać i siebie nawzajem, i Ojczyznę, a żołnierze w pokoju dożyją emerytury. Młode pokolenia natomiast będą mogły spokojnie przeżywać zarówno zwyczajne, jak i świąteczne dni.

Po klęsce naszych powstań,  
Po rewolucji zrywach,  
W roku czternastym krwawe  
Przyszły światowe żniwa.  
Żołnierz polski w rosyjskim  
Mundurze szedł na fronty.  
Bronić obcego cara  
W ramach wielkiej Ententy.  
A drugi w pickelhaubie,  
Pod ogień cekaemów  
Szedł rozszerzać imperium  
Pruskich Hohenzollernów.  
Trzeci austrowęgierskie  
Karmił krwią swoją drzewa,  
W całkiem zdziecinniałego  
Armii Franza-Josepha.  
Na całym znanym świecie  
Miliony szły rekruta,  
By krwią swoją określić  
Zasięg koncernu Kruppa.  
Miliony krew wciąż lało  
W Europie, Ameryce  
By granice kolonii  
Poprawiać gdzieś w Afryce.  
I gdy się wydawało,  
Że świat się musi skończyć,  
To żołnierze powstali  
By żniwa śmierci zakończyć.  
Najpierw rewolta w Rosji,  
Potem w Kolonii, Berlinie...  
A wszystko po to jedynie,  
By wojnie powiedzieć NIE!  
I pierwszy raz w historii  
Prosty żołnierz wygrywa.  
I przyszedł dzień pokoju,  
Zakończył śmierci żniwa.



A świat jest znowu ten sam.  
I tylko mała zmiana...  
Ktoś skreślił napis WARSCHAU,  
I napisał WARSZAWA.

Uczeń 1(U1): Dzień 11 listopada jest polskim świętem narodowym. Już w okresie międzywojennym w dniu tym odbywały się połączone uroczystości państwowe i kościelne. Obecnie, od 1989 roku, dzień ten jest także ustawowo dniem wolnym od pracy.

(U2): 11 listopada to symboliczna data - święto odzyskania niepodległości przez Polskę. Po 123 latach niewoli, rozbiorów, obcego panowania w końcu 1918 roku odradzało się państwo polskie. Nie sposób jednak określić jednoznacznie, którego dnia państwo to zaistniało ostatecznie. Tworzyło się bowiem powoli.

(U1): II Rzeczpospolita odradzała się dzięki sprzyjającej sytuacji międzynarodowej, ale przede wszystkim dzięki ogromnemu poświęceniu narodu polskiego, który walczył o niepodległość w powstaniach narodowych jak: Insurekcja Kościuszkowska, Powstanie Listopadowe, Krakowskie i Styczniowe. Współuczestniczył on też w walkach innych narodów o wolność.

(U3):

Leć orle biały nad polską ziemię  
Chroń twemi skrzydłami prastare plemię  
I ponad szare Giewontu skały  
I ponad Bałtyk leć orle biały.  
Leć orle biały nad bujne łąny,  
Które uprawia nasz lud ukochany,  
Leć ponad Wisłę, leć ponad Wartę  
Skrzydła twe białe trzymaj rozwarte.  
Szarpały Ciebie trzy orły czarne,  
Chciały Cię wtrącić w groby cmentarne.  
Potęgi wrogów dziś się rozchwiały,  
Ale ty żyjesz, nasz orle biały.  
Dzisiaj zniknęły wrogie nam trony,  
Powiewa sztandar biało-czerwony.  
Powiewa sztandar ten pełen chwały

W polu czerwonym nasz orzeł biały.

Wysłuchanie fragmentu *Poloneza A-dur* F. Chopina (kaseta).

(U4): Opowiedz nam, moja Ojczyzno

Jak matka dzieciom ciekawym,  
O latach znaczonych blizną  
Na wiekach chwały i sławy.

(U5): O wojach Mieszka nam powiedz,

O słupach nad Odrą stawianych.  
Niech niesie Twoją opowieść  
Wiatr halny i morskie szkwały.

(U6): Matczynej ucz nas miłości,

Jak ojciec w życie wprowadzaj,  
Nie żałuj serdecznej troski,  
Za trudy szczerze nagradzaj.

(U7): Biel śniegu i żar czerwieni

I orły dumne, piastowskie,  
To wieczne symbole tej ziemi  
Najbliższej sercu, bo polskiej!

(U5): Wytłumacz nam, tak jak umiesz,

Skąd czerwień i biel sztandarów.  
Niech ludzie żyją tu w dumie,

Że taki wydał ich naród.

(U4): Zanim nadszedł upragniony przez Polaków dzień niepodległości, 11 listopada 1918 roku, kraj nasz znajdował się 123 lata pod zaborami: rosyjskim, pruskim i austriackim. Przez tyle lat zaborcy próbowali narzucić Polakom swoją kulturę, język, obyczaje i religię.

(U6):

Miała Polska biedę

Z sąsiadami trzema

Zabrali nam ziemię i krzyczą:

Nie ma Polski, nie ma!

(U7): Wielu patriotów polskich próbowało ratować Ojczyznę. Wybuchło Powstanie - na jego czele stanął Tadeusz Kościuszko.

(U8):

Na krakowskim rynku

Wszystkie dzwony biją.

Cisną się mieszczany

Z wyciągniętą szyją.

Zagrzmiały okrzyki

Jak tysięczne działa ...

Swego bohatera

Polska wita całą!

(U9):

Wyszedł pan Kościuszko

W krakowskiej sukmanie,

Odkrył jasne czoło

Na to powitanie.

Odkrył jasne czoło,

Klęknął na kolana:

(U10):

"Ślubuję Ci życie

Ojczyzno kochana!

Ślubuję Ci życie,

Ślubuję Ci duszę,

Za Bożą pomocą

Wolność wrócić muszę!"

(U11):

Na krakowskim rynku,

Tam ludzi gromada.

Tadeusz Kościuszko

Dziś przysięgę składa.

(U9): Niestety, Powstanie Kościuszkowskie upadło, a zaborcy dokonali ostatecznego rozbioru Polski.

(U10):

A nasz biedny naród

Jeno ścisnął pięści,

Jeno czekał takiej chwili,

Że mu się poszczęści.

(U9): Ale nie czekał z założonymi rękami. Przez kraj przetoczyły się powstania zbrojne. Polacy chwyтали za broń mając nadzieję, że wreszcie wywalczą upragnioną wolność. Byli też tacy, którzy swoim przykładem budowali podwaliny pod niezawisłą Ojczyznę.

(U12): To rodzic, który był przykładem dla swoich dzieci.

(U13): To nauczyciel, który uczył polskiego, mimo zakazów zaborców.

(U12):To ksiądz, który dbał o wiarę chrześcijańską.

(U13):To żołnierz, który musiał służyć w armii zaborcy, ale pamiętał, że jest Polakiem.

(U14): Wielu naszych rodaków opuściło swój kraj, aby móc walczyć z trzema zaborcami.

(U15):

Generał Dąbrowski

Bohater wielbiony

Wiódł do Polski

Z ziemi włoskiej

Waleczne legiony.

Wiekopomna chwała

Nad wodzem płonęła,

I piosenka nad nim brzmiała:

"Jeszcze nie zginęła!"

Cała klasa śpiewa pierwszą zwrotkę "*Hymnu narodowego*" (podkład muzyczny z kasety).

(U14): Rok 1831 - wielki zryw narodu polskiego. Pomimo ogromnego zaangażowania Polaków powstanie upadło.

(U15):

Grochów, bitwa taka sławna

Dużo o niej wierszy

Dawne dzieje, chwała dawna,

Rok trzydziesty pierwszy.

(U17): W krwawym polu srebrne ptaszę,

Poszli w boje chłopcy nasze.

Hu ha, krew gra,

Duch gra, hu ha!

Niechaj Polska zna,

Jakich synów ma!

(U16): Nowe nadzieje nasi przodkowie wiązali z powstaniem w roku 1863.

(U17):

Obok Orła znak Pogoni

Poszli nasi w bój bez broni.

Hu ha, krew gra,

Duch gra, hu ha!

Niechaj Polska zna

Jakich synów ma!

(U16): Polscy patrioci zapelniali więzienia. Rozpoczęła się zsyłka na Sybir.

(U10 i 18): -deklamują, w tle melodia "Roty"

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród,

Nie damy pogrześć mowy.

Polski my naród, polski lud,

Królewski szczep piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg,

Tak nam dopomóż Bóg.

Do krwi ostatniej kropli z żył,

Bronić będziemy ducha,

Aż się rozpadnie w proch i pył

Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg,

Tak nam dopomóż Bóg.

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,

Ni dzieci nam germanił,

Oreźny stanie hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmanił.  
Pójdziem, gdy zabrzmie złoty róg  
Tak nam dopomóż Bóg.

(U19):

Aż tu huk armatni  
Wstrząsnął całym krajem.  
Co to?! - wojna!  
Źli sąsiedzi pobili się wzajem.  
Zrywa się nasz Dziadek  
Za Polskę wojować.  
Będzie Polska - Komendancie  
Jeno nas poprowadź.

Cała klasa śpiewa:

Raduje się serce,  
Raduje się dusza,  
Gdy Pierwsza Kadrowa  
Na wojenkę rusza.  
Oj, da, oj da dana,  
Kompanio kochana,  
Nie masz to jak Pierwsza, nie!

(U19): Nikt nam wolności nie podarował, wywalczyliśmy ją sami. Przyszła do nas w dniu 11 listopada 1918 roku. Dzień ten obchodzimy uroczyście jako Święto Niepodległości.

(U20):

A my wojowali  
W głodzie, poniewierce,  
Bośmy Polsce dali  
Całe nasze serce.  
Żołnierskie mogiły  
Drogę nam znaczyły,  
Bośmy Polsce dali,  
Wszystkie nasze siły.

Cała klasa śpiewa:

Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to straceńców los.  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to ofiarny stos.  
My pierwsza brygada  
Strzelecka gromada.  
Na stos rzuciliśmy,  
Swoją życia los, na stos, na stos!

(U21):

Ojczyzna wolna, znowu wolna!  
Tak bije serce, huczą skronie!  
A Biały Orzeł w słońcu kwiatów  
Przyleciał, by go ująć w dłonie.  
Zawsze był z nami - ptak wspaniały,  
Choć czasem ktoś odszedł daleko...  
Bronił tej ziemi, bo ją kochał  
Sercem pokoleń już od wieków.

Dziś w całej Polsce brzmi Mazurek...

Dzisiaj radości kanonada!

Witamy wszyscy Niepodległość

I Jedenasty Listopada...

(U5): Kiedy nagle las zaszumi,

Mowę sosny gdy zrozumiesz,

Wszyscy: To jest Polska!

(U10): Gdy zobaczysz gdzieś topole

Królujące ponad polem

Wszyscy: To jest Polska!

(U5): Gdy zobaczysz płowe wrzosey

Rozbłyskane w kroplach rosy

Wszyscy: To jest Polska!

(U21): Kiedy drogim jest ci w życiu

Żyto srebrne przy księżycu

Wszyscy: To jest Polska!

(U5): Ujrzysz biało krzyż wycięty

Hełm i pod nim piasek święty

Wszyscy: To jest Polska!

Cała klasa śpiewa drugą zwrotkę "Hymnu narodowego".

Na ścianie przygotowana dekoracja okolicznościowa:

- rozpięte flagi narodowe
- portret Marszałka Piłsudskiego
- polskie godło wyklejone przez uczniów białą i czerwoną krepiną.

Scenariusz uroczystości z okazji  
DNIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI  
11 LISTOPADA

NARRATOR

11 listopada obchodzimy rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Tym, co zmarli za ojczyznę hołd wdzięczności składamy, bo walka, gdy się raz zaczyna z krwią ojca spada, dziedzictwem nasycy, sto razy zachwiana potęgą kończy zwycięstwem.

.....  
*O Polsko! Święte Twe imię  
Po cichu i po kryjomu  
Z trwogą za siebie i innych  
Szeptano w ojców mych domach  
Prawdziwe jakieś nieprawdy  
Opowiadano o Tobie  
Mówiono, że jesteś świętą  
Mówiono, że leżysz w grobie.*

.....  
*Ojczyzno moja, na końcuś upadła!  
Zamożna kiedyś i w sławę, i w siłę!  
Ta co od morza, aż do morza władala,  
Kawalka ziemi nie ma na mogiłę!*

NARRATOR

Inne narody kochają bardzo swoją ojczyznę. Kochają ją, gdyż jest wolna, dumna i bogata. Ponieważ zapewnia im dobrobyt i wielkość. A my Ciebie kochamy ojczyzno moja, że byłaś upokorzona i uciśniona.

.....  
*O Panie, który jesteś w niebie,  
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń.  
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie  
O polski kraj, o polską broń.  
O Panie, skrusz ten miecz, co siecze kraj,  
Do wolnej Polski nam powrócić daj,  
By stał się twierdzą nowej siły  
Nasz dom, nasz kraj.  
O Panie, usłysz modły nasze.  
Usłysz nasz błagalny głos.  
Znad Wisły, Warty, Sanu, Bugu.  
Męczeńska do Ciebie woła krew.*

.....  
*Do Ciebie Panie w dziejowej godzinie  
Głos Twego ludu z ziemi polskiej płynie  
Wróć nam o Boże! Ojczyznę kochaną  
W troje rozdartą i w morzu krwi skąpaną.  
Sto lat niewoli znieśliśmy w pokorze,  
Wyzuci z ziemi, pogardą karmieni.  
Twa sprawiedliwość wszystko zwrócić może,  
Twoja opatrność zło w dobro przemieni.  
Wojna się sroży, lud polski znękany,  
Biedny i głodny - kiedy koniec pyta?  
Kiedy opadną gniotące kajdany?  
Kiedy nam przyszłość jaśniejsza zaświta?*

*Niech nasza Polska wśród narodów stanie.*

*Dzielna i mądra, jednością złączona,*

*O to Cię prosim z głębi duszy Panie.*

*Ojcowskie wyciągnij ku nam ramiona.*

*„Zegarmistrz światła”.....chór*

**NARRATOR**

Miłość jest potęgą ożywczą - dzięki niej żyjemy. Dzięki niej żyje naród polski. I stąd właśnie bierze się odwaga i ufność w tym narodzie, nawet w chwilach najtragiczniejszych: rozbiory, powstania, zsyłki, cierpienia i tęsknota!!!

.....  
*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba*

*Podnoszą z ziemi przez uszanowanie*

*Dla darów nieba...Tęskno mi, Panie.*

*Do kraju tego, gdzie winą jest duża*

*Popsować gniazdo na gruszy bocianie,*

*Bo wszystkim służą...Tęskno mi, Panie.*

*Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony*

*Są jak odwieczne Chrystusa wyznanie:*

*„ Bądź pochwalony”...Tęskno mi, Panie.*

.....  
*- Ta ziemia taka czysta, jakby umieciona skrzydłem anioła*

*- Cicha i równinna, tyle już wycierpiała, a zawsze dziecinna.*

*- Ufa, że dobroć jest tylko dobrocią, a prawo tak jest prawem,  
jak pola się złocą, kiedy żyto dojrze, jak zimą śnieg pada.*

*- Tu wierzą wciąż, że sąsiad szanuje sąsiada*

*- Że chleb jest święty a jeszcze świętsza praca*

*- W dalekich ziemiach- za to umierali nasi ojcowie?*

*- Za gniazdo bociana!*

*- Za chleb*

*- Za tę równinę, co niepokalana*

*- Za to powietrze*

*- Za ludzi mądrych, zgodnych i cierpliwych*

*- Za najwierniejszych z wiernych, uczciwych z uczciwych*

*- Za mą ojczyznę. Polszczyznę. Mazowsze. W dalekich krajach. Za to umierali.*

.....  
*Ziemi Ojczyzna, ziemio jasna*

*Nie będę powalonym drzewem,*

*Codziennie mocniej w ciebie wzrastam*

*Radością, smutkiem, dumą, gniewem.*

*Nie będę jak zerwana nić...*

.....  
*Ślubuję ci życie, ojczyzna kochana*

*Ślubuję ci wiarę, ślubuję ci życie,*

*Za bożą pomocą wolność wrócić muszę*

**NARRATOR**

Cierpi mój kraj, umiera, a mimo wszystko żyje dzięki miłości mocniejszej niż śmierć, tkwiący w sercach jego dzieci. Ta miłość to źródło naszego bólu. Mniej cierpielibyśmy, gdybyśmy mniej kochali. Ale to równocześnie źródło naszej nadziei a tym samym siły do wytrwania w cierpieniu.

.....  
*Tymczasem zajeżdżały inne rzędem długim,*

*Kibitki - ich wsadzano jednego po drugim.*



Rzuciłem wzrok po ludu ściśnionego kupie,  
Po wojsku – wszystkie twarze poblady jak trupie;  
A w takim tłumie taka była cichość głucha,  
Żem słyszał każdy krok ich, każdy dźwięk łańcucha(...)  
Wywiedli ostatniego; - zdało się, że wzbraniał,  
Lecz on biedny iść nie mógł, co chwila się ślaniał(...)  
Dano mu tyle kijów onegdaj na śledztwie,  
Że mu odtąd krwi kropli w twarzy nie zostało.  
Żołnierz przyszedł i podjął z ziemi jego ciało,  
Niósł w kibitkę – na rękę (...)  
Po śniegu, coraz ku dzikszej krainie  
Leci kibitka jako wiatr w pustynie  
I oczy moje jak dwa sokoly[...]  
W dół patrzą, czując, że tam musze zginąć.

.....  
„Łatwopalni”... .chór  
Ziemia, na której rosnę  
Ojczyzno! Kocham Cię całą:  
Każdą jodłę i sosnę  
Zielony dąb, brzozę białą  
Wszystkie tve drzewa  
I ptaki przelatujące pod niebem  
Nawet chwasty- chabry i maki  
I zboże, które jest chlebem  
Kocham rzek twoich wody  
I Mazowieckie piachy  
Owocujące ogrody  
I złote ,wiślane łachy  
Góry, gdy jesień je złoci  
I kiedy spią zimą- w śniegu  
I łąki pełne stokroci  
I domy zagłębia śląskiego

.....  
Witaj wolności aniele,  
Nad martwym wzniesiony światem  
Oto w ojczyzny kościele  
Ołtarze wieńczone kwiatem,  
I wonne pachną kadzidła!  
Patrz ! ty świat nowy- nowe w ludziach życie!  
Spojrza - i w niebios błękicie  
Malowane pióry złotymi  
Roztacza nad Polską skrzydła;  
I słucha hymnów tej ziemi!  
A tam – już w cieniu wieków za nami się chowa.  
Duch niewoli i dumną stopą depcze trony. [  
NARRATOR

**Ciągle jeszcze walczyliśmy: powstanie kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe i nie widać kresu naszych cierpień. Wiem, że przyszło nam walczyć i cierpieć, lecz krew naszych męczenników, która użyźniała polską ziemię ponad 123 lata wreszcie ściągnęła na nasza**

**ojczyznę Błogosławieństwo Niebios. Odzyskaliśmy wolność!!! Błogosławiony rok 1918 - 11 listopada.**

.....  
*Łzy płyną na białe bzy;  
O zmartwychwstania chwało!  
Stało się, dokonało- to ty to ty!  
Szarpały ciebie trzy orły czarne,  
Chciały cię wtrącić w groby cmentarne  
Potęgi wrogów dziś się rozchwiały  
Ale ty żyjesz, nasz orle biały*

.....  
*Polsko nie jesteś już niewolnicą!  
Łańcuchem twych kajdan stał się łańcuchem, na którym z lochu co był twą stolicą. Lat sto, swym własnym dźwignęłaś się duchem.  
Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą  
Lecz czymś największym, czym być można: sobą!*

**NARRATOR**

Aby człowiek wiedział dokąd zmierza musi wiedzieć skąd pochodzi!!!!  
Naród bez historii błądzi jak człowiek bez pamięci.

.....  
*Ojczyzna zwykle słowo,  
A tyle znaczy(...)  
Ojczyzna- to jabłonie kwiatami obsypane  
I modne chabry w zbożu i jasny śpiew skowronka  
I srebrnołuskie fale, odrzańskie i wiślane  
Skalista grań tatrzańska i mazowiecka łąka (...)  
Ojczyzna - to wsie, miasta, ulice i stadiony  
I wszystkie polskie huty. I wszystkie polskie szkoły  
To porty i okręty i morza brzeg zielony-  
To zwykły dzień roboczy i święta dzień wesoły.  
Ojczyzna - to czas dawny, Ojczyzna – to czas bliski  
To miły dom rodzinny i matki oczy jasne  
Ojczyzna – to jest mowa znajoma od kołyski  
Ojczyzna – to my sami, to serca nasze własne*

.....  
*( podział na role)*

*- Pytasz, co to Polska  
- Co to Polska? To niebieskie niezapominajki w stawie, to woda stojąca na łąkach.  
- Kiedy nagle las zaszum, mowę sosny gdy zrozumie, to jest Polska  
- Gdy zobaczysz gdzieś topole królujące ponad polem – to jest Polska  
- Kiedy drogim jest ci w życiu żyto srebrne przy księżycu. To jest Polska  
- Co to Polska? Ujrzysz biały krzyż wycięty, hełm, a ponad nim piasek święty. To jest Polska.  
Ta ziemia taka czysta, jakby umieciona skrzydłem anioła. Cicha i równinna. Tyle już wycierpiała a zawsze dziecinna. Ufna.*

**K O N I E C**

**NARRATOR**

Tym, co walczyli, cierpieli, zmarli za ojczyznę - hołd wdzięczności składamy....

„Dziwny jest ten świat” – w wyk. Czesława Niemena...( uczniowie zapalają znicze ...) muzyka

**NARRATOR**

Zanim nadszedł upragniony dla Polaków dzień niepodległości 11 listopada 1918 roku kraj nasz znajdował się 123 lata pod zaborami: rosyjskim, austriackim, pruskim. Przez tyle lat zaborcy próbowali narzucić Polakom swoją kulturę, język, obyczaje, religię. Ale dzięki patriotycznemu sercu naszych pradziadków mamy wolny, własny kraj. Dziś zwracamy się z wdzięcznością myśląc do tych, którzy walczyli za ojczyznę i oddajemy im hołd.

W scenariuszu wykorzystano utwory:

1. Bocheńska H. - Modlitwa za Polskę
2. Jerzyna Z. - To jest Polska
3. Karpiński F. - „Żale Sarmaty”
4. Mickiewicz A. - Dziady cz. III - Droga do Rosji
5. Norwid C. - Moja piosnka
6. Przerwa-Tetmajer K. - Polska
7. Słowski E. - Ta co nie zginęła
8. Staff L. - Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą
9. Szymborska W. - Gawęda o miłości ziemi ojczystej

